

# EVA, Pierwsza Gwiazda

W bezkresnym niebios oceanie  
Zabłyła wreszcie pierwsza z gwiazd  
I rozświetliła swoim blaskiem  
Judzkiej pustyni ciemną dal.

Jej promień dostrzegł dziwny kształt  
Stajenkę lichą pośród skał,  
Z której promieniał jakiś czar  
Nieznany dotąd żadnej z gwiazd.

Ref.

W tej stajni właśnie się narodził  
Jezus Zbawiciel Boski Syn  
I chociaż małe to dzieciątko  
To jemu przyszło zbawić nas.  
I całe niebo się raduje  
Milionem migocących gwiazd  
I chociaż ludzkość jeszcze nie wie  
Wciąż pogrążona w głuchym śnie.

II zwrotka

Ta luna roziskrzonych gwiazd  
Radością swą zbudziła świat  
Zwierzęta słysząc wieści głos  
Chwałą chóralnie Boga moc  
Niebiański chór zanucił pieśń  
I wezwał do miłości świat  
By nienawiści nastał kres  
Bóg miłosierny wszedł wśród nas.

W tej stajni właśnie się narodził  
Jezus Zbawiciel Boski Syn  
I chociaż małe to dzieciątko  
To jemu przyszło zbawić nas.  
I całe niebo się raduje  
Milionem migocących gwiazd  
I chociaż ludzkość jeszcze nie wie  
Wciąż pogrążona w głuchym śnie.

Mijają wieki, pokolenia  
Oblicze świata zmienia się  
Wciąż nowe wojny, żądza władzy  
Chciwość, nienawiść dzieli świat.  
Lecz z niebios gwiazda wciąż uparcie  
Do żłóbka znów kieruje nas  
Bo tam zrodziła się WSZECHPRAWDA  
Że tylko miłość wyzwoli nas.

Bo dziś znów dla nas się narodził  
Jezus niosący miłość swą  
I jak drogowskaz wciąż wskazuje  
Najprostszą drogę w ojca dom.  
I całe niebo się raduje  
I czas nadziei nastał znów.  
Nie zaprzepaśćmy tej Miłości  
Niechaj nie zgaśnie nigdy w nas.